

# Zydki w górach Minister „Zanzi” zdobywa Mont Blanc

Francja się śmieje z takich wyczynów sportowych

Minister oświaty Frontu Ludowego Jean Zay z domu Isai pozażdrościł laurów Mussoliniemu. Może duce maszerować na czele oddziałów „krokiem rzymskim”, może sam kierować samolotem i pługiem, dlaczego p. Isai nie ma się zdobyć na wyczyn znacznie efektywniejszy.

Na wysokości 4.360 metrów w Vallot, tuż pod szczytem Mont Blanc wybudowano schronisko dla turystów. Minister Jean Zay, urodzony Isai, przyzwyczajony do wspinaczki po szczytach kariery, zdecydował się na udział w wycieczce wysokogórskiej celem dokonania „własnoręcznej” inauguracji schroniska z udziałem

gitarzy sznurami i po długich i ciężkich cierpieniach wciągnięto do schroniska Tete Rousse. Po dwóch godzinach marszu wycieczka dotarła w stanie opłakanym. Z pięknego kostiumu wysokogórskiego pana ministra Jean Zay pozostały tylko podarte porteczki, inne części garderoby turystycznej, do ciężkich butów włożenie, p. minister stopniowo zdejmował i wrzeszczał z wypiętym brzuszkiem, w siódmych potach osiadł w schronisku.

W tym stanie zastał całe towarzystwo p. Olivier, prezes alpinistów francuskich, właśnie żydki awanturowały się z powodu braku miejsc w schronisku, 150 osób zważyło się do gospody, obliczonej zaledwie na 50. Każdy żydek po dwugodzinnej spinaczce oczekiwał, że otrzyma conajmniej apartament z sekretarką, a tu brak nawet krzeseł, nie mówiąc już o łóżkach.

bolewaniem oświadczył, że towarzystwo spowodu pogody musi zrezygnować z dotarcia do schroniska Vallot.

„Co znaczy, ja muszę inaugurować, co powie proletariat, partia i cały świat?”

„Sprzeciwiam się stanowczo, chyba pan minister pójdzie sam, gdyż przewodnicy dalej nie poprowadzą, niebezpiecznie!”

„Ale ja muszę inaugurować, ja muszę mówić przez radio. Owszem będzie pan mówił, ale tutaj, o głupie 1.500 metrów niżej, czy to nie wszystko jedno?”

## O GŁUPIE 1.500 M. NIŻEJ

Radiooperatora, który już wcześniej dotarł do Vallot i tam zachorował przy pomocy czterech przewodników zniesiono do Tête Rousse, zainstalowano mikrofon i p. Jean Zay przemówił „w imię

ni Republiki Francuskiej”.

W ten sposób prawdziwi turyści zgromadzeni w Vallot zostali uwolnieni od profanacyjnej obecności pękatego żydka w orlim gnieździe górskim.

Francuzi śmieją się z przygody Jean Zay i twierdzą, że z równym powodzeniem mógł on wygłosić wyśokogórskie przemówienie ze szczytu wieży Eiffla, wcale nie wyjeżdżając z Paryża.

## CZY BĘDZIE REWANŻ?

Złośliwi twierdzą, że Mont Blanc jest tylko z jednej strony łagodny wobec żydów, druga strona jako położona na terytorium włoskim jest faszystowska i dlatego okazała się niechętna dla wycieczki marksisty Jean Zay’a. Żądaj pan rewanżu p. Jean Zay i choćby bez spodni, siadź okra-kiem na Mont Blanc.

## Układ handlowy

### Włosko-japońsko-mandżurski wchodzi w życie 1 września r. b.

TOKIO, 1. 9. Ogłoszony został ostatnio pełny tekst układu handlowego włosko - japońsko - mandżurskiego, podpisanego w dniu 5 lipca br. Układ, którego zawarcie poprzedzone było, jak już podawaliśmy poprzednio, długimi rokowaniami, wchodzi w życie z dniem 1 września br.

W myśl układu kontyngenty wywozowe Włoch do Japonii i Mandżurii równe będą łącznemu kontyngentowi wywozowemu Japonii i Mandżurii do Włoch. Przewidziane jest, że Mandżuria wywozić będzie do Włoch soję w strączkach, olej sojowy, Włochy

natomiast wywozić będą motocykle, aluminium i rtęć.

Wysokość kontyngentów eksportowych, jakie przyznały sobie wzajemnie Japonia, Mandżuria i Włochy nie została ogłoszona, jednakże w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż wynosić ona będzie 30 mil. jen.

Dzienniki japońskie, omawiając ogłoszenie układu, stwierdzają, iż układ przyczyni się niewątpliwie do dalszego pogłębienia i zacieśnienia stosunków handlowych pomiędzy trzema krajami i rozwoju ich w duchu przyjaźni.

## Włochy ratują bilans handlowy ograniczeniem importu

Bilans handlowy Włoch za okres pierwszych 7 miesięcy b. r. wykazuje pokaźne zmniejszenie salda ujemnego do wysokości 2.3 miliardów lir.

W ub. roku bilans handlowy za-

mykał się deficytem w sumie 3.7 miliardów lir. Wpłynęło na tę poprawę zmniejszenie importu z 8.03 do 6.8 miliardów, gdy wywóz nawet nieznacznie się podniósł z 4.33 do 4.49 miliardów lir.



„Gringoire”.

Minister Jean Zay z kolegami, jako turysta.

iem dwóch innych ministrów: Camila Chautemps i Frossarda tudzież licznych żydów ministrów swego gabinetu pp. Salomona Blumenkoha, Isaaka Rubemana, Samuela Abramowicza i Jakóba Mispelsona i całej ekipy sekretarzy, satelitów oraz operatorów filmowych. 150 turystów ruszyło w podróż. Bez przeszkód dojechano kolejką górską do ostatniej stacji, dalej trzeba było się już piąć w górę.

## MINISTER BEZ KOSTIUMU

Liczna ekipa przewodników rozdzieliła gęby na widok tego rodzaju turystów, tacy dotąd tu, tejszych gór nie zanieczyszczali, ale trudno. Obwiazano pp. dy-

## CO SIE STAŁO Z MINISTREM

A co będzie w tym Vallot, co? pytały zatruwane żydki.

„Nie awanturować się, miejsce się na poczekaniu nie robi, siadać wg. rangi na zydlach, reszta na podłodze, ale coście zrobili z ministrem Zanzi?”

„Pan pyta o ministra Jean Zay”.

„Być może, przepraszam, nie mam wprawy w wymawianiu cudzoziemskich nazwisk, więc gdzie jest wreszcie ten minister?”

„To właśnie ja!”

„To ten pan co się ubrał w moją święteczną pyjamę, co mi ją Tatuś kupił”. Jednym tchem odezwał się p. minister i córka czierzący gospody.

## JA MUSZĘ INAUGUROWAĆ

Prezes Olivier, mężczyzna olbrzymiego wzrostu zgóry spiorzał na małego pękatego żydka i z u-

# Wykrycie spisku anty-komunistycznego w Kijowie

## Gen. Skoblin aresztowany

za defraudację i organizowanie dezercji

Moskwa, w sierpniu

Jak donoszą z Kijowa, wykryto tam w stancjonowanych oddziałach kijowskiego okręgu wojskowego centrum nacjonalistów ukraińskich. Organizacja ta nosi nazwę „Mladoros”. Członkowie jej mieli dobrze zorganizowaną łączność z działającymi na terenie Polski, Czechosłowacji i Niemiec narodowymi organizacjami ukraińskimi. W samym garnizonie kijowskim uwiezono dotychczas około 70 młodszych oficerów, lecz na tym nie koniec, gdyż aresztowania trwają. Centrali „Mladoros” zarzucają organizowanie kontrowalutowych komórek na terenie Kijowszczyzny oraz przygotowanie do obalenia władzy sowieckiej za pomocą przewrotu, a wreszcie planowanie oderwania sowieckiej Ukrainy w celu utworzenia nacjonalistyczno - faszystowskiego państwa ukraińskiego.

Wykrycie tego antysowieckiego spisku wywołało duże wrażenie w sferach rządu centralnego Z. S. R. R., liczącego się poważnie z wybuchem wojny na zachodzie. Toż śledztwo prowadzone jest z niezwykłym pośpiechem i energią przez władze wojskowe i funkcjonariuszów Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych. Równocześnie prowadzona jest na szeroką skalę militarna zachodniej granicy Związku sowieckiego.

## ARESZTOWANIE GEN. SKOBLINA

Od dłuższego czasu krążyły tu pogłoski o aresztowaniu słynnego z afery porwania z Paryża wodza emigracji rosyjskiej, generała Millera, generała Skoblina. Wiadomości owe znalazły obecnie potwierdzenie. Jak wiadomo, on to zorganizował porwanie następcy Kutiepowa, sam następnie zbiegł do Rosji przez Finlandię. Po przybyciu do Moskwy gen. Skoblin został funkcjonariuszem Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych i przez pewien czas pozostawał w Moskwie. Później zaś odkomenderowany został na Daleki Wschód do dyspozycji zbiegłego swego czasu do Japonii komisarza Łuszkowa.

## AKCJA NA TERENIE CHIN

Głównym terenem działalności prowokatora były Chiny. W celu wypełnienia poleceń kominternu i sztabu daleko-wschodniej armii jeździł on niejednokrotnie do Chin i Mandżurii dla ustanowienia łączności władz sowieckich na tyłach wojsk japońskich. Przez jego ręce też szły fundusze na uformowanie oddziałów powstańczych, organizację zama-

chów na czynniki japońskie, sabotażu, czy też jacejek kominternowskich.

Po powrocie jednak z jednej z takich wycieczek na początku sierpnia generał Skoblin został na mocy rozporządzenia Komisarjatu Spraw Wewnętrznych w Chabarowsku zaaresztowany i odstawiony natychmiast do Moskwy, gdzie obecnie przebywa w więzieniu t. zw. Łubianka.

# Na powitanie roku szkolnego Wzmacniajmy gospodarstwo narodowe

Apel Związku Obrony Przemysłu Polskiego  
do młodzieży szkolnej

Z zapasem nowych sił i energii młodzież w szkołach rozpoczyna nowy rok szkolny. W tym nowym roku wytrwałej pracy i nauki sałe szkolne zajązają się życiem wesołym i gwar-nym.

Trzeba będzie pomyśleć o zakupie

nowych artykułów szkolnych. Dlatego Związek Obrony Przemysłu Polskiego zwraca się z gorącym apelem do młodzieży, ażeby nie zapominać o haśle narodowym, że kupować należy tylko wyroby rdzennie polskie i tylko u Polaków.

To proste wezwanie obowiązujące powinno młodzież w całym kraju. Przemysł polski stanął już na takiej wyżynie doskonałości produkcyjnej, iż śmiało może sprostać zapotrzebowaniu polskiego rynku. Towar zagraniczny nigdzie w Polsce nie może już wzbudzić przekonania, że jest lepszy od rodzimego.

Hasło „kupuj wyroby rdzennie polskie i tylko u Polaków”, niewątpliwie zaszczerpi w młode dusze patriotyzm gospodarczy, który wyda w przyszłości wspaniałe owoce dla dobra Ojczyzny i podniesie dobrobyt państwa i społeczeństwa.

Kupując rdzennie polskie wyroby dajemy pracę robotnikowi polskiemu, któremu ułatwiamy wyżywienie jego rodziny. Pieniądz wydany na polskie wyroby pozostaje w kraju, kupiec i przemysłowiec wkłada go „w swoje przedsięwzięcie, pomaża pracę, a przez to zmniejsza się bezrobocie w kraju. Zatem popierając wytwórcę polską, wspieramy obce nacje, wrogie żywioły, a wzmacniamy własne gospodarstwo narodowe, stwarzamy tym samym widoki pracy dla młodzieży naszej, opuszczającej progi szkolne.

Polska Młodzieży! Niech w Twoim inwentarzu szkolnym nie znajdzie się żaden przedmiot wyrobu niepolskiego. Teki, książki, papier, zeszyty, ob-sadka, stalówka, ołówek i t. d. obowiązkowo muszą być polskiego wy-robu.

## Intensyfikacja produkcji rolnej

### Włochy dążą do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej

RZYM, 1. 9. We włoskich kołach rolniczych z wielkim zacieka-wieniem oczekuje się zebrania stałego komitetu zbożowego, które będzie miało miejsce 10 września r. b. w pałacu weneckim pod osobistym przewodnictwem Mus-soliniego.

W kilka dni po posiedzeniu komitetu, staraniem Instytutu Technicznego Propagandy Rolnej odbędzie się w Rzymie ogólnopaiństwowa konferencja techników rolnych, podczas gdy rejonowe konferencje rolnicze odbywać się będą w całym państwie.

Celem tych wszystkich konferencji będzie wzmoczenie wysiłków dla utrzymania dotychczasowej produkcji z 1 ha, wynoszącą dotychczas 14.3 q do 17.0 q.

Nad zastosowaniem odpowiednich środków technicznych, któreby pozwoliły na jak najszybsze osiągnięcie wyżej wymienionych celów, radzić będzie właśnie komitet zbożowy.

większym, niż dotychczas stop-niu.

Według wytycznych planu autarkicznego, zaaprobowanego przez korporację zbożową, Włochy dla całkowitej samowystarczalności winny mieć zapewnioną produkcję 83 milionów q zbóż rocznie. Aby cyfrę tę osiągnąć, trzeba będzie zwiększyć wydajność produkcji z 1 ha, wynoszącą dotychczas 14.3 q do 17.0 q.

Nad zastosowaniem odpowiednich środków technicznych, któreby pozwoliły na jak najszybsze osiągnięcie wyżej wymienionych celów, radzić będzie właśnie komitet zbożowy.

## Ożywiali się stosunki handlowe z Litwą

KOWNO, 1. 9. Litewscy producenci wyrobów rybnych prowadzą pertraktacje w sprawie eksportowania do Polski ryb żywych oraz przetworów rybnych. Jak na razie ustalono, że Polska będzie mogła wwieźć podobno około 10.000 kilogramów ryb tygodniowo.

—xxx—

## Umowa handlowa Anglii z U. S. A. już niedługo zostanie podpisana

W kołach londyńskiej City uważane jest za pewne, że w dniu 15 września b. r. nastąpi w Wain-gtonie podpisanie traktatu

handlowego między Anglią a Stanami Zjednoczonymi A. P.

Jak wiadomo, pertraktacje w tej sprawie toczyły się od prze-szłego roku.

## Imigracja robotnicza oo Francji Polska zajęła pierwsze miejsce

LILIE, 1. 9. Według statystyki ogłoszonej przez Min. Pracy w Paryżu, imigracja robotniczego elementu cudzoziemskiego wykazuje za r. 1937 znaczny wzrost i wynosi 91.199 osób.

Imigracja ta posiada w ostatnich latach charakter prawie wyłącznie rolniczy, gdyż 77.202 robotników i robotnic, t. j. około 85 proc. skierowanych zostało wprost do robót rolnych, z pozostałej zaś liczby przetranszowano 67 proc. zatrudnionych zostało w sezonowym przemyśle rolnym (cu-

krownictwo). Do kopalń sprowadzono w r. 1937 jedynie 2.255 osób.

W liczbie sprowadzonych robotników i robotnic znajduje się 27.591 Polaków, Polacy zajmują zatem drugie miejsce po Belgach (33.449), a przed Jugosłowianami (9.186) i przed Włochami, których liczba zmalała radykalnie do 7.015 osób.

Zważywszy, że imigracja robotników belgijskich posiada charakter sezonowy, pod względem imigracji o charakterze stałym i polstałym Polacy zajęli w r. 1937 pierwsze miejsce.

## Gorsze zbiory zbóż we Włoszech

Według opublikowanych niedawno oficjalnych danych statystycznych, tegoroczne zbiory żyta we Włoszech wyniosły 13 mln. q, jęczmienia — 2.5 mln. q i owsa 6.1 mln. j. W ten sposób zbiory we Włoszech żyta będą niższe o 6.4 proc. od zeszłorocznych, owsa — o 0.9 proc., jęczmienia zaś

wyższe o 5.6 proc. Zbiory pszenicy oceniane są na około 70 mln. q, podczas gdy w roku ub. wynosiły 80 mln. q.

W związku z tym spodziewać się należy, że Włochy zmuszone będą do przywozu z zagranicy znacznie większej ilości zbóż, niż w r. ub.

## Gorszące zachowanie się żydów w Ogródzie Saskim w Lublinie

LUBLIN, 1. 9. (Kor. wł.). (jk). Saski Ogród w Lublinie jest ostatnio widownią ciągłych awantur i bijatyk. Nie zawsze jednak mają one tło politycznych bójek, nadających się do kroniki politycznej.

W ostatnich czasach kilkakrotnie nieznani sprawcy reagowali na swargotliwe i niemoralnie zachowujące się tłumy żydów (pod osłoną ciemności, bo park nie jest, niestety, oświetlony), wypędzając ich z ogrodu. Oczywiście mówiono — a raczej krzyczano — wówczas o pogromach żydów.

Zupełnie inaczej jednak winny być traktowane nader częste ostatnio w

tychże parku bójki mętów wielkonięskich.

W każdym bądź razie wszystko to stało się powodem, iż do pomocy władz policyjnych dodały władze miejskie specjalnie na piątki i soboty strażników miejskich (rodzaj milicji miejskiej), którzy mają zapobiec przede wszystkim usuwaniu żydostwa z ogrodu.

Drażna korzyść z tego taka — że może narazicie rozprychwane żydzi i żydówki będą się zachowywali moralniej nie gorsząc publiczności polskiej.